

Rozdział III

KŁOPOTY Z BRYTYJCZYKAMI I POLSKIE PROPOZYCJE WOBEC OSS

Nowa jakość rozwijanych od wiosny 1944 r. kontaktów polskiego MON z amerykańskim wywiadem szybko napotkała przeszkody z zupełnie niespodziewanej strony. Coraz większe niezadowolenie z tej współpracy wyrażali bowiem Brytyjczycy. SOE, które początkowo pomagało w niektórych przygotowaniach do operacji „Eagle”, wkrótce zmieniło zdanie, wyraźnie próbując nie dopuścić do współdziałania Polaków z OSS lub doprowadzić do ograniczenia całego projektu do takiego stopnia, aby dalsza współpraca WSS z wywiadem amerykańskim była niemożliwa. Zaskoczyło to niemile zarówno stronę polską, jak i Amerykanów. W końcu listopada 1944 r. płk Jerzy

Łunkiewicz, oficer ds. misji specjalnych polskiego MON, poinformował szefa Polskiej Sekcji OSS, że SOE poważnie niepokoi się dalszym współdziałaniem polsko-amerykańskim. Dasher w raporcie do przełożonych podkreślał, że całe szkolenie udało się utrzymać tylko dzięki silnej woli Polaków.

Płk Jerzy Łunkiewicz (1892–1956) po ukończeniu korpusu kadetów w Pskowie w czasie pierwszej wojny światowej służył w artylerii rosyjskiej, następnie dowodził baterią w IV Brygadzie Artylerii w II Korpusie Polskim. W Wojsku Polskim od 1918 r. Studiował m.in. we Francji na uczelni wojskowej (1922–1924), był także wykładowcą Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie. W 1937 r. objął stanowisko zastępcy szefa Departamentu Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, czyli późniejszego MON. Po klęsce wrześniowej przez Rumunię przedostał się do Francji. W czasie ewakuacji do Wielkiej Brytanii w 1940 r. był odpowiedzialny za tę operację. Jesienią 1942 r. objął stanowisko oficera do zleceń MON i szefa Biura Ministra tego resortu⁶⁵.

Brytyjczycy zagrozili, że cały personel Szkoły Specjalistów, jak też osoby zaangażowane we współpracę z Amerykanami zostaną wykluczone ze wspólnych działań z SOE na terenie Niemiec.

⁶⁵ Na podstawie: B. Woszczyński, *Jerzy Antoni Łunkiewicz*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jerzy-antoni-lunkiewicz> (dostęp: 7 VII 2019).

W ramach SOE działały sekcje krajowe. Jedną z nich była Sekcja Polska utworzona już w grudniu 1940 r. (Sekcja EU/P). Jej zadaniem było objęcie działalnością polskich mniejszości rozszaniach w różnych krajach okupowanej Europy, przede wszystkim we Francji. W ramach współpracy z SOE m.in. przygotowano plan „Bardsea”⁶⁶.

Ponadto Brytyjczycy nalegali, aby kredyty przyznane przez nich MON nie były wydawane na cele związane ze współpracą z Amerykanami. Łunkiewicz zapewniał jednak Dasherowi, że Polacy będą dalej współpracować z OSS nie tylko przy operacji „Eagle”, lecz także przy innych podobnych przedsięwzięciach. Zaproponował stworzenie specjalnej jednostki, na wzór Sekcji Polskiej przy sztabie SOE (EU/P), prowadzącej efektywną działalność wśród Polaków we Francji, podobnie jak „Akcja Kontynentalna”. Łunkiewicz zapewniał, że byłaby ona zupełnie niezależna od jednostek zaangażowanych we współdziałanie z Brytyjczykami w organizowanych w tym czasie akcjach w Niemczech. Proponował też, aby pluton przygotowywany w Szkole Specjalistów tworzył trzon nowej, wspólnej organizacji. Dasher uważał, że to dobra oferta. Ze względu na dużą liczebność Polaków w Trzeciej Rzeszy, szacowaną nieco na wyrost na ponad 3 mln osób, widział potrzebę uwzględnienia w planowaniu OSS pracy wśród tej ludności w okupowanych Niemczech, nie tylko w ostatnich miesiącach wojny, lecz także po jej zakończeniu. Oficjalnie

⁶⁶ Na podstawie: W. Grabowski, *Aspekty wywiadowcze*, s. 254–255.

propozycja MON została przekazana wywiadowi amerykańskiemu 9 listopada 1944 r.⁶⁷

Zaproponowane przez Polaków rozwiązanie nawiązywało do realizowanego już z SOE wspólnego przedsięwzięcia w ramach operacji „Dunstable”. Już od 1942 r. Brytyjczycy apelowali do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rządu RP na emigracji o rozszerzenie działań na terytorium Trzeciej Rzeszy. W Niemczech rzeczywiście znajdowało się dużo polskich pracowników przymusowych oraz jeńców wojennych. W SOE uważano, że mogą oni stać się poważną siłą prowadzącą działalność dywersyjną na tyłach wroga. Anglikom zależało także na zapewnieniu ochrony jeńcom wojennym w Trzeciej Rzeszy w końcowym okresie wojny⁶⁸.

Do porozumienia polsko-brytyjskiego doszło jednak dopiero dwa lata później, w październiku 1944 r. Specjalnie wyszkoleni Polacy, zrzućeni na spadochronach, mieli zorganizować i przygotować przymusową siłę roboczą w Niemczech do działań w wypadku załamania się lub wycofywania oddziałów niemieckich. Istotnym elementem było prowadzenie działalności propagandowej na rzecz aliantów i zwalczanie propagandy Berlina. Skoczki polscy mieli również prowadzić działalność wywiadowczą oraz sabotażową⁶⁹.

⁶⁷ Lt. Col. Joseph Dasher to Comandor Lester Armour, UNR, Deputy Director, London, 29 XI 1944 r., NARA, RG 226, OSS, box 23, Folder WN 00392–00393.

⁶⁸ Szerzej: J. Bines, *The Polish Country Section of the Special Operations Executive 1940–1946. A British Perspective*, 2008, maszynopis pracy doktorskiej, s. 220–221, 259, <https://dspace.stir.ac.uk/bitstream/1893/929/1/z%20Thesis.pdf> (dostęp: 12 VII 2019).

⁶⁹ W. Grabowski, *Aspekty wywiadowcze*, s. 265–266.